

O rozbrojeniu w Komitecie Głównym ONZ

W Komitecie Głównym do Spraw Politycznych i Bezpieczeństwa przy Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zakończyła się ogólna dyskusja na temat problemów rozbrojenia. Większość mówców występujących na forum tego komitetu poparła pro pozycję zwolnienia światowej konferencji rozbrojeniowej.

W wielu wystąpieniach akcentowano, że do pozytywnych zmian w świecie przyczyniły się w znacznym stopniu rezultaty radziecko-amerykańskich spotkań na najwyższym szczeblu. (PAP)

W Warszawie

Międzynarodowe spotkanie pracowników państwowych

W Warszawie rozpoczęło się wczoraj spotkanie przedstawicieli organizacji związkowych pracowników administracji państwowej, zwolane przez Międzynarodowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Służb Publicznych i Zawodów Pokrewnych. Uczestniczą w nim delegaci z 26 krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Oprócz członków tego zrzeszenia skupiającego organizacje związane ze światową Federacją Związków Zawodowych, w spotkaniu biorą udział przedstawiciele organizacji zawodowych o innej przynależności międzynarodowej oraz organizacji autonomicznych, reprezentujących różne orientacje polityczne i społeczne.

Cel spotkania, którego gospodarzem jest Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych, stanowi wymiana informacji i poglądów na temat pracy związkowej w różnych warunkach społecznych oraz zadań związków w zdobywaniu i utrwalaniu praw pracowników administracji.

Spotkanie potrwa 3 dni.
PAP

Urządzenia dla służby medycznej

Cenna pomoc załogi poznajskiego „Powogazu”

Współpraca załogi Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Poznaniu z Poznańskim Ośrodkiem Kardiopulmonologicznym, kierowanym przez doc. dr. hab. Zbigniewa Lorkiewicza, datuje się od wielu lat. Inżynierowie, technicy, robotnicy „Powogazu” skonstruowali już wiele aparatów i urządzeń niezbędnych dla ratowania życia ludzkiego, zwłaszcza chorych na serce. Między innymi wykonali oni tzw. pierścienie do sztucznych zastawek sercowych. Są one obecnie produkowane nie tylko dla wspomnianego Ośrodka.

Pracownicy „Powogazu” podjęli się też wykonania aparatu (pomysłu dr. Wojciecha Rohde z Ośrodka), który może służyć jako zabezpieczenie przy wymianie zwężającej zastawki aortalnej przed zatorami wapniczymi. Znowu więc, dzięki bezinteresowności załogi „Powogazu”, zwiększa się możliwości przyżycia z pomocą ludziom chorym.

Dzisiaj „Powogaz” przekazuje jeszcze jeden, równie cenny aparat, tym razem zakupiony dla Ośrodka. Pobudzać on będzie u pacjentów po zabiegach pracę serca. Urządzenie to jak nas poinformowano umożliwi przeprowadzanie operacji na naczyniach wieńcowych w przypadku m. in. ostrego zawału. Poznański Ośrodek będzie jednym z nielicznych w kraju posiadaczy tego cennego aparatu.

Współpraca między „Powogazem” a Ośrodkiem nie jest bynajmniej jednostronna. Lekarze czuwają bowiem nad stanem zdrowia pracowników

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 13 listopada 1974

Nr 265 (9545)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

OCENA TEGOROCZNYCH ZBIORÓW ROŚLIN OKOPOWYCH I PASTEWNYCH ■ INFORMACJA O PRACY HANDLU, GASTRONOMII, USŁUG I TRANSPORTU ■ WSPÓŁPRACA IDEOLOGICZNA Z BRATNIMI PARTIAMI ■ PLAN DZIAŁALNOŚCI KOMITETU CENTRALNEGO W ROKU 1975.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu oceniło przebieg tegorocznych zbiorów roślin okopowych i pastewnych oraz stan prac jesiennych w rolnictwie.

Aktualny stan prac wskazuje, że mimo niezwykle trudnych tegorocznych warunków spowodowanych obfitymi opadami deszczu i lokalnymi powodziami, zbiory roślin okopowych zostaną przeprowadzone pomyślnie. Sprawnie przebiegał skup buraków cukrowych i ich przerób oraz skup ziemniaków.

Do pomyślnego przebiegu zbiorów i uniknięcia poważniejszych strat przyczyniła się ofiarna praca rolników i pracowników rolnictwa, ich wysiłki i obywatelska postawa. Znaczną była pomoc wojska, które wniosło duży wkład w realizację tegorocznych zadań rolnictwa. Do sprawnego zbioru przyczyniła się również pomoc ekip robotniczych, młodzieży szkolnej i studenckiej.

Biuro Polityczne wyraża uznanie rolnikom i pracownikom rolnictwa, robotnikom, żołnierzom Wojska Polskiego i młodzieży, wszystkim, którzy przyczynili się do zebrania z pól roślin okopowych. Obecnie niezbędne jest możliwie najszybsze całkowite ukończenie prac jesiennych i właściwe przechowanie zebranych plonów.

Na posiedzeniu stwierdzono także, że zadowalająco prze-

biegają prace nad usuwaniem awarii i uszkodzeń spowodowanych silnymi wichurami we wschodnich województwach Polski.

Następnie Biuro Polityczne zapoznało się z informacją ministra handlu wewnętrznego o usługach o pracy handlu, gastronomii, usług i transportu. Na okres IV kwartału przygotowano znacznie większe niż w latach ubiegłych dostawy towarów sezonowych i świątecznych zarówno z produkcji krajowej, jak i importu. Przygotowania organizacyjne handlu do wzmożonej sprzedaży przedświątecznej obejmują m. in. przedłużenie czasu pracy sieci handlowej i usługowej, dodatkowe zatrudnienie pracowników na ten okres, wydłużenie czasu pracy magazynów i transportu oraz odpowiednie wyprzedzenie w zaopatrzeniu sklepów w towary. Ma to na celu lepsze i sprawniejsze zaspokojenie potrzeb ludności.

Stwierdzono, iż mimo opóźnienia wykopków zaopatrzenia ludności w ziemniaki przebiega prawidłowo, zadowalająco jest również stan tworzenia rezerwy zimowej.

Zaakceptowano środki podjęte przez rząd dla nadrobienia opóźnień spowodowanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i przyspieszenia skupu warzyw i owoców.

Biuro Polityczne zapoznało się także z przebiegiem zaopatrzenia ludności w opał i zaleciło rządowi podjęcie dalszych kroków dla poprawy sytuacji w tej dziedzinie.

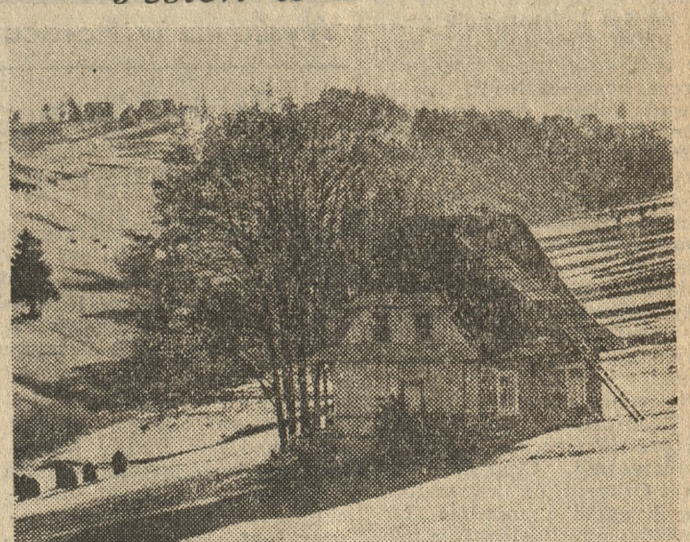
W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło informację o rozwoju współpracy ideologicznej z bratnimi partiami krajów socjalistycznych oraz zapoznało się ze stanem realizacji ustaleń narady sekretarzy KC bratnich partii w tej sprawie, która odbyła się przed rokiem w Moskwie. Pozytywnie oceniono dotychczasową działalność na polu dwustronnej i wielostronnej współpracy ideologicznej, pod-

kreślając, że stworzyła ona możliwość szerszego korzystania z najlepszych doświadczeń bratniej partii, wpłynęła na wzbogacenie życia politycznego i twórczy rozwój marksizmu-leninizmu.

Biuro Polityczne wyraziło serdeczną wdzięczność KPZR, partiom komunistycznym krajów socjalistycznych oraz wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym za wielkie

Dokończenie na str 2

Jesień w Bukowinie



W Tatrach śnieg, a w Bukowinie niepodzielną panuje jesień.
Fot. — CAF

Drugi dzień wizyty P. Jaroszewicza w Iranie

Zwiedzanie zakładów przemysłowych • Przygotowania do rozmów plenarnych • Obiad na cześć premiera PRL

Drugi dzień wizyty w Iranie rozpoczął wczoraj premier Piotr Jaroszewicz od złożenia wieńca w Mauzoleum szacha Rezy Wielkiego, założyciela dynastii Pahlawich.

Premier Jaroszewicz wpisał się do księgi pamiątkowej mauzoleum.

Następnie szef rządu polskiego zwiedzał teherańską rafinerię ropy naftowej — jeden z największych zakładów przemysłowych Iranu. Przetwarza ona rocznie 5,2 mln ton ropy, produkując m. in. benzynę i oleje napędowe.

Abbas Aghdai, dyrektor do spraw rafinerii w zarządzie „NIOC”, oprowadzając premiera Jaroszewicza po obiektach teherańskich, powiedział, że wkrótce stołeczny kompleks rafinerii powiększy się o drugi duży zakład i łączna moc przerobowa obu przedsiębiorstw wyniesie 12 mln ton rocznie. Będą one zaspokajać potrzeby stolicy Iranu, (której ulicami krąży 800 000 samochodów) i teherańskiego okręgu przemysłowego. „NIOC” rozporządza także dużą, jedną z największych w świecie rafinerią ropy w Abadan nad Zatoką Perską. Rafineria ta kieruje swe produkty na rynki zagra-

niczne. Na razie jednak Iran przetwarza u siebie tylko nieco ponad 10 procent ropy, a resztę eksportuje w stanie surowym.

W rozmowie z kierownictwem rafinerii premier Jaroszewicz interesował się m. in. warunkami pracy i życia robotników.

Po południu premier Jaroszewicz zwiedził największe irańskie zakłady przemysłu motoryzacyjnego położone na zachodnim przedmieściu Teheranu. Zakłady produkują rocznie 74 000 samochodów osobowych „Peykan”, będących irańską wersją „Hillmana”, przy czym wyrabiają do nich u siebie silniki i nadwozia, a część podzespołów importują (z brytyjskiej filii „Chryslera”). Jednocześnie produkuje się tu, na licencji „Mercedesa”, 1800 autobusów i 4000 mikrobusów rocznie. Autobusy z tej fabryki, jeżdżą również w Polsce, niedawno bowiem kupiliśmy w Iranie, do obsługi ruchu turystycznego, 250 takich wozów.

Premier Jaroszewicz, oprowadzany przez J. Cyphera, wicedyrektora spółki „Iran National Manufacturing Company”, do której należą zakłady, zwiedził uruchomioną w październiku br. wytwórnię silników i odlewnię, a poza tym obejrzał również świeżo wybudowane osiedle dla załogi fabryki. W rozmowie z kierownictwem zakładów premier pytał o plany rozbudowy i formy powiązań kooperacyjnych i licencyjnych.

Wczoraj odbyły się dwie tury roboczych rozmów polsko-irańskich. Ze strony polskiej w rozmowach przygotowawczych uczestniczyli: wicepremier Kazimierz Olszewski i ministrowie wchodzący w skład delegacji, a ze strony irańskiej — przedstawiciele kierownictwa resortów gospodarczych. Pracowały również zespoły ekspertów, które na

Dokończenie na str 2

Żądanie ustąpienia Thieu

45 członków frakcji opozycyjnych parlamentu południowowietnamskiego wystosowało petycję, w której domaga się ustąpienia szefa reżimu sągońskiego. Nguyen Van Thieu i przeprowadzenia wolnych wyborów w kraju. Petycję podpisała prawie 1/5 deputowanych do obu izb parlamentu. Autorzy petycji ocenili sytuację w kraju pod panowaniem obecnego reżimu jako „katastrofalną”. (PAP)

Podziękowanie ambasady ZSRR

Ambasada ZSRR w Polsce składa serdeczne podziękowania organizacjom partyjnym i społecznym, instytucjom państwowym, przedsiębiorstwom, wyższym uczelniom i szkołom oraz osobom prywatnym, które w związku z 57 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej nadesłały pod adresem ambasady wiele listów i depesz z pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

oficjalną, przeprowadził tego samego dnia wieczorem pierwsze rozmowy z prezydentem kraju H. Bumedienem. Rozmowy algiersko-szwedzkie kontynuowano wczoraj.

Konferencja w Quito

Na odbywającej się w stolicy Ekwadoru, Quito konferencji, ministrowie spraw zagranicznych 12 państw amerykańskich głosowali za przyjęciem rezolucji przewidującej zniesienie sankcji ekonomicznych i politycznych wobec Kuby, uchwalonych przed 10 laty przez Organizację Państw Amerykańskich. Przedstawiciele 6 państw wstrzymały się od głosu. Do przyjęcia rezolucji zabrakło 2 głosów.

Jak dowiaduje się Agencja France Presse ze źródeł oficjalnych w Bogocie, Kolumbii, Kostaryce i Wenezueli postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i gospodarcze z Kubą.

Spotkanie ekspertów

W Wiedniu rozpoczęła się wczoraj konferencja około 300 czołowych ekspertów gospodarczych z 15 krajów socjalistycznych i kapitalistycznych poświęcona „nowym inicjatywom współpracy między Wschodem i Zachodem”. Konferencja, która będzie obradować kilka dni, omówi m. in. pięć sekcjach roboczych problemy: zasobów naturalnych i energii, współpracy gospodarczej, nauki i techniki, transportu i ko-

munikacji oraz ochrony środowiska naturalnego.

Sprawa powrotu Makariosa

Przywódca Zjednoczonego Demokratycznego Związku Centrum (EDEK), V. Lysaridis oświadczył wczoraj na konferencji prasowej w Nikozji, że powrót na Cypr arcybiskupa Makariosa jest „koniecznością narodową”. Dodał, że prezydent Makarios, z którym spotkał się w Kairze, powróci ostatecznie na wyspę przed końcem tego miesiąca.

Zapowiedź strajku we Francji

Przywódcy dwóch największych francuskich central związkowych, G. Seguy, sekretarz generalny Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) oraz E. Maire, zajmujący podobne stanowisko we Francuskiej Demokratycznej Konfederacji Pracy (CFDT) proklamowali na 19 listopada 24-godzinny strajk powszechny we Francji.

Armia Boliwii w pogotowiu

Jak donoszą z La Paz, boliwijskie siły zbrojne zostały postawione w stan pogotowia. Wszyscy żołnierze otrzymali w poniedziałek rozkaz powrotu do koszar. Szef zjednoczonego dowództwa armii, wiceadmirał Telleria oświadczył, że akcja ma charakter „prewencyjny”. Ostrzegł, że wojsko zostanie skierowane przeciwko tym, którzy będą naruszać dekrety uchwalone przez rząd wojskowy.

Zamieszki w Nowej Gwinei

Na terytorium należącej do Australii, Papui — Nowej Gwinei doszło w ciągu ostatnich trzech dni do gwałtownych walk plemiennych, których powodem był spór o nowe terytoria. W walkach uczestniczyło 600 wojowników z plemion Jiga i Yamuga. Toczyły się one w okolicach Mount Hagen w odległości 480 km na północny zachód od Port Moresby. W rejon walk skierowano silne oddziały policji, które rozdzieliły walczące strony. Według oficjalnych danych, kilkunastu wojowników zostało rannych.

Katastrofa w kopalni w RPA

Jak wynika z pierwszych doniesień, 15 górników, w tym 13 Afrykańczyków i dwóch białych, poniosło śmierć, po tym jak ogromna masa mułu i błota w następstwie ulewnych deszczów, zalała urządzenia naziemne kopalni platyny w Rustenburgu, około 100 km na zachód od Pretorii. Rzecznik dyrekcji kopalni powiedział, że nie istnieją żadne szanse uratowania kogokolwiek z zalanej kopalni.

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM PAP
INF. WYK. TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM PAP

Posiedzenie komisji RWPG

Wczoraj rozpoczęło się w Moskwie 41 posiedzenie Stałej Komisji RWPG do Spraw Handlu Zagranicznego. Tematem posiedzenia są perspektywy rozwoju stosunków gospodarczych między krajami RWPG.

J. Broz Tito w NRD

Wczoraj przybył z oficjalną przyjacielską wizytą do NRD prezydent Jugosławii, przewodniczący ZKJ J. Broz Tito.

Obrady ministrów „dziewiątki”

Ministrowie spraw zagranicznych państw EWG rozpoczęli wczoraj w Brukseli pierwszą rundę rozmów na temat brytyjskiego wniosku o zmniejszenie wkładu finansowego W. Brytanii do wspólnego budżetu EWG.

Rozmowy O. Palme w Algierii

Premier Szwecji O. Palme, który przybył w poniedziałek do Algierii z czterodniową wizytą

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM PAP
INF. WYK. TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM PAP

Kulminacyjne dni kampanii wyborczej

W powodzi ulotek i plakatów, muzyki i haseł, rozbrzmiewających w głównych punktach Aten od świtu do nocy, Grecja wkroczyła w ostatnie, kulminacyjne dni kampanii wyborczej. Przywódcy głównych partii politycznych zakończyli w zasadzie kampanię przedwyborczą na prowincji. Obecnie cała ich aktywność koncentruje się na Atenach.

Poczynając od poniedziałku, codziennie na jednym z dwóch centralnych placów stolicy — Omonii (czyli na ateńskim Placu Zgody) i Syntagmie (czyli na Placu Konstytucji), będą się odbywały wiece przedwyborcze poszczególnych ugrupowań. Sobota jest tradycyjnym dniem do namysłu, bez żadnej aktywności przedwyborczej.

Serie imprez w stolicy rozpoczął najbardziej chyba kontrowersyjny wiec skrajnie prawicowej Partii Narodowa Unia Radykalna (EDE), której przywódcą jest znany reakcyjny polityk, niebawem bogaty przemysłowiec, Petros Garafalias.

Na wiecu przedwyborczym w Salonikach wystąpił I sekretarz KC Greckiej Partii Komunistycznej, Charilaos Florakis. Oskarżył on przywódców innych partii o unikanie odpowiedzi na podstawowe pytania ożywające obecnie naród grecki.

Pytania te — stwierdził Florakis — dotyczą tego, czy po obaleniu dotychczasowej władzy zostaną ustanowione demokratyczne porządki, zapewnią one ludziom pracy możliwość korzystania z przysługują-

ych im praw i czy będzie za pewniony rozwój społeczny i gospodarczy. (PAP)

Wystawa w Pałacu Kultury

Współpraca kulturalna Poznania i Płowdiw

Przyjacielskie kontakty oraz współpraca kulturalna Poznania i Płowdiw mają już swoją tradycję. Wymiana zespołów artystycznych, imprez i wystaw, współdziałanie aktorów, muzyków, dziennikarzy i organizatorów życia kulturalnego Wielkopolski i województwa Płowdiw, odbywa się w ramach ustalonego co roku programu.

Jednym z akcentów tej polsko-bułgarskiej współpracy kulturalnej jest otwarta wczoraj w poznańskim Pałacu Kultury wystawa bułgarskiego haftu i ornamentyki. W jej otwarciu udział wzięli m. in. wiceprezydent Poznania — Andrzej Witulski, wiceprzewodniczący Rady Narodowej Płowdiw — Wasyl Kiczew oraz przedstawiciele Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR, Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Poznania, a także działacze kulturalni i młodzież.

Ekspozycja zawiera 130 pięknych, barwnych prac mistrzów wykonanych przez członkinie 45-osobowego amatorskiego zespołu haftu ludowego i ornamentyki z Płowdiw. Wśród delegacji tego miasta, która przebywała w Poznaniu, wzięła udział w otwarciu wystawy, są dwie członkinie tego zespołu: Jekaterina Grozdewa i Todoraka Staniłowa.

W konferencji prasowej, która odbyła się następnie w Pałacu Kultury, przedstawiciele władz Płowdiw oraz Poznania mówili o dotychczasowych formach współpracy, o programie imprez artystycznych i kulturalnych, o odbiciu współczesnego życia zaprzyjaźnionych krajów i miast w prasie, radio i telewizji, oraz o tradycjach amatorskiej twórczości ludowej w Płowdiw. Obie strony

Dzisiaj Zgromadzenie Ogólne NZ rozpoczyna debatę nad problemem palestyńskim, podczas której przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, będzie przemawiał w imieniu całego narodu palestyńskiego.

Trudno jest ustalić dokładną liczbę ludności palestyńskiej z powodu jej rozproszenia. W

przybliżeniu szacuje się ją na 3.100.000, a więc tyle, ile wynosi ludność Izraela lub Libanu.

Palestyńczycy dwukrotnie byli zmuszeni opuszczać masowo swe rodzinne domy. W roku 1948, w czasie pierwszej wojny izraelsko-arabskiej, 750 000 arabskich mieszkańców Palestyny znalazło schronienie na zachodnim brzegu Jordanu i w sąsiednich państwach arabskich. Druga fala exodusu, obejmująca 320.000 Palestyńczyków, nastąpiła w roku 1967, kiedy to w wyniku agresji izraelskiej zajęte zostały m. in. tereny położone na zachodniej stronie Jordanu.

350 000 Palestyńczyków ma od r. 1948 obywatelstwo izraelskie, podczas gdy 365 000 zamieszkuje strefę Gazy, a 750 000 zachodni brzeg Jordanu. Oba te terytoria są okupowane przez Izrael. Ponadto 900 000 Palestyńczyków mieszka w Jordani, 300 000 w Libanie, 155 000 w Syrii, 150 000 w Kuwejcie i 33 000 w Egipcie. W państwach Złoty Perskiej — Iraku, Arabii Saudyjskiej i emiratach — przebywa 50 000 Palestyńczyków.

W żadnym kraju Palestyńczycy nie zintegrowali się z miejscową ludnością.

13 września br. stały przedstawiciel Libanu w ONZ, ambasador Ghorra w imieniu grupy państw arabskich wystąpił wobec sekretarza generalnego ONZ z wnioskiem o umieszczenie problemu palestyńskiego, jako odrębnej kwestii, na porządku obrad obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Wniosek ten poparły kraje socjalistyczne i kraje roz-

Obrady IX Zgromadzenia ŚFMD

Na bogaty program trzeciego dnia obrad IX Zgromadzenia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej (ŚFMD) złożyły się wystąpienia delegatów wielu krajów na forum plenarnym oraz obrady robocze na forum: Międzynarodowego Komitetu Organizacji Dzieci i Do Rastającej Młodzieży, Komitetu Służby Ochotniczej na rzecz Solidarności i Pracy Młodzieży oraz Biura Międzynarodowej Turystyki Młodzieży.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyły się też wiece solidarności z narodami i młodzieżą Indochin oraz z walką o prawa młodzieży w krajach kapitalistycznych. Członkowie polskiej delegacji na IX Zgromadzenie ŚFMD uczestniczyli aktywnie w obradach i wszystkich imprezach towarzyszących. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1
wkład w zapoznanie milionów ludzi pracy w swoich krajach z dorobkiem socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej w roku jej XXX-lecia.

Biuro Polityczne zaaprobowало wnioski w sprawie dalszego rozwoju międzypartyjnej współpracy ideologicznej, która dobrze służy utrwalaniu jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz wypracowaniu wspólnego stanowiska wobec kluczowych problemów współczesnego świata.

Biuro Polityczne przedyskutowało również projekt planu działalności Komitetu Centralnego w roku 1975. (PAP)

Sukces poznańskiego Teatru Nowego w NRD

Korespondencja własna „Głosu”

W maju tego roku Teatr Nowy z Poznania gościł — w czasie obchodzonych w NRD Dni Kultury Polskiej — we Frankfurcie nad Odrą. Przedstawił wówczas spektakl „A jak królem a jak katem będziesz” Tadeusza Nowaka. Obecnie Teatr Nowy ponownie przyjechał do Frankfurtu nad Odrą. 11 listopada zespoły poznańskiego teatru oraz frankfurckiego Teatru Kleista spotkały się z sobą, by wymienić doświadczenia z pracy teatralnej.

Wieczorem na scenie Teatru Kleista — Teatr Nowy pokazał „Operę za trzy grosze” Bertolta Brechta. Na przedstawienie przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych okręgu frankfurckiego. Przyjechali też specjalnie na ten spektakl widzowie z Berlina.

Konfrontacja poznańskiego spektaklu Brechta z tutejszą publicznością, dla której utwór wielkiego pisarza są klasyką narodową, wypadła znakomicie. Przedstawienie zostało przyjęte entuzjastycznie. Każda ważniejsza scena, każdy song były gorąco oklaskiwane. Po spektaklu frankfurcka publiczność zgłaszała poznańskim aktorom prawdziwą owację.

Występ Teatru Nowego z Poznania we Frankfurcie nad Odrą był bardzo wartościową realizacją stale pogłębiającej się bliskiej więzi łączącej narody Polski i NRD.

W. B.

H. Wilson o trudnej sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii

W przeddzień debaty budżetowej w Izbie Gmin premier Harold Wilson wygłosił w poniedziałek wieczorem na dorocznym bankiecie u lorda madora Londynu przemówienie poświęcone sytuacji gospodarczej kraju. Premier oznajmił, iż W. Brytania stoi obecnie w obliczu „najcięższego kryzysu od dnia zakończenia drugiej wojny światowej” i ostrzegł Brytyjczyków, że w najbliższej przyszłości będą musieli pogodzić się ze spadkiem stopy życiowej. (PAP)

Drugi dzień wizyty

Dokończenie ze str. 1
zlecenie premierów Jaroszewicza i Hoveydy przygotowywały szczegóły dzisiejszych rozmów plenarnych.

Wieczorem premier Iranu Amir Abbas Hoveyda podejmował obiadem premiera P. Jaroszewicza, jego małżonkę i osobistości towarzyszące. Podczas obiadu, wydanego w hotelu „Intercontinental”, obaj premierzy wygłosili przemówienia.

Premier Iranu stwierdził m. in.: Miłe jest to, że obecna pa na wizyta w Iranie zbiegła się z pięćsetną rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych między Iranem a Polską. Jest to okazja rzadka i ważna w dziejach narodów; tym bardziej zaś w naszym przypadku, ponieważ od tamtego czasu nasze związki wzajemne wyszły daleko poza formalne więzy dyplomatyczne i stały się przyjaźnią, konstruktywną i owocną w wielu dziedzinach współpracy dwustronnej.

Tradycyjna przyjaźń Iranu i Polski służy wzajemnym interesom obu naszych krajów. Zgodnie z zasadami niezależnej polityki narodowej Iranu, staramy się rozszerzyć i umocnić nasze stosunki ze społecznością światową.

Przyjemnie jest stwierdzić, że w wielu sprawach międzynarodowych poglądy Iranu i Polski są podobne.

Ze wszystkich podobieństw poglądów naszych dwóch krajów w tak wielu sprawach na pierwszym miejscu trzeba postawić zdecydowaną wolę osiągnięcia większego rozwoju społecznego i gospodarczego. W tym względzie zwiększona współpraca między nami może poważnie przyspieszyć ten nasz rozwój.

Odpowiadając na przemów-

wienie premiera Amira Abasasa Hoveydy, P. Jaroszewicz podziękował za gościnne przyjęcie w Iranie. Polski premier wyraził przekonanie, iż obecna wizyta przyczyni się do dalszego zacieśnienia stosunków przyjaźni między narodami polskim i irańskim, jak również wnieśli poważny wkład w dalszy rozwój wzajemnie korzystnej i wszechstronnej współpracy.

Pragniemy utrzymywać i rozwijać stosunki z wszystkimi krajami, w tym również z kontrynentalnym azjatyckiego. Mając to na uwadze Polska — wspólnie z innymi państwami socjalistycznej wspólnoty — aktywnie wciela w życie na arenie międzynarodowej zasady polityki pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrójach, opowiadając się za równouprawnieniem państw dużych i małych, za poszanowaniem ich suwerenności i integralności terytorialnej — powiedział P. Jaroszewicz.

Szczególną wagę przywiązujemy do rozbudowy wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych, widząc w nich najtrwalszą podstawę dla całokształtu współpracy międzynarodowej, zwłaszcza w warunkach upowszechniającej się w świecie tendencji do odprężenia.

Zywię nadzieję, iż podzieli pan, Panie Premierze, przekonanie, że moja wizyta oraz przeprowadzone przeze mnie i moich współpracowników rozmowy — nadadzą nowy impuls naszym działaniom, tak aby bardziej odpowiadały one możliwościom i potrzebom, za równo dzisiejszym, jak i tym, które przyniesie ze sobą rozwój obydwu naszych krajów w najbliższych latach — oświadczył w zakończeniu prezes Rady Ministrów PRL. PAP

Komputer zdefraudował miliony

Jeden z największych szwajcarskich banków, „Schweizerischer Bankgesellschaft” znalazł się w poważnych tarapatach finansowych z powodu machlojek, jakie zrodziły się w ... sztucznym mózgu. Rok temu bank zainwestował 50 mln franków szwajc. w zakup komputera CDC, reklamowanego przez czołowy koncern amerykański Control Data Corporation jako arcydzieło najnowocześniejszej techniki obliczeniowej.

Nie od razu spostrzeżono, że z powodu błędów konstrukcyjnych cenny komputer mylił się przy dokonywaniu operacji finansowych. A co już całkowicie niewybaczalne — mylił się wyłącznie na niekorzyść banku, natomiast z pożytkiem dla klientów. Omyłki w zakresie czterech podstawowych działań arytmetycznych złożyły się na okragłą sumę 142 mln fr., której w bilansie II kwartału br. zabrakło w skarbcu bankowym.

Na posiedzeniu dyrekcji, rady nadzorczej i akcjonariuszy „Schweizerischer Bankgesellschaft” złożono dramatyczne oświadczenie do publicznej wiadomości: „Nasza wiara w komputery została zdradzoną”. (PAI)

„Wandalizm”

Od czasu (rok 455 naszej ery), gdy wandalie zburzyli Rzym, mówi się o wandalizmie jako rozmyślnym niszczeniu dóbr. Teraz okazuje się, że wandalie uwiili sobie gniazdo także w Wielkiej Brytanii. Tak przynajmniej głosi zastępca przywódcy szkockiej Partii Nacjonalistycznej — Douglas Crawford.

Oto pewien młody Szkot pozwolił się zamknąć w opactwie Westminsteru, by ukraść stamtąd kamień wcale nie szlachetny i wartościowy, lecz po prostu 200-kilogramowy blok kamienny. Jednak wózek ręczny którym chciał wywieźć ów kamień załamał się. W ten sposób zaalarmował setkę urzędników, którzy zapobiegli rabunkowi.

Dla wielu Szkotów kamień ten jest wartościowszy niż wszystkie kamienie szlachetne. Jest on traktowany jako „kamień szkockiej opatrności”. Przed wielu bowiem wiekami koronowali się na nim szkoccy królowie. Trwało to do 1296 roku, gdy Edward I nakazał przenieść ów kamień do Londynu. Od tego czasu leżał on pod tronem koronacyjnym wszystkich monarchów brytyjskich będąc niejako symbolem państwa uprzywilejowanych, żyjących na koszt ludzi pracy.

Dlaczego, jednak mówi się w tym przypadku o wandalizmie, i to złośliwym? (tk)

Ekscesy neofaszystów w RFN

Władze śledcze w Hamburgu rozważają sprawę wniesienia skargi przeciwko grupie neonazistów, którzy w ubiegłą niedzielę w „Domu sportu” wywiesili flagę ze swastyką i podnieśli prawą ramię do „hitlerowskiego powitania” — pisze agencja DPA.

O innym oburzającym fakcie informuje agencja ADN. W Republice Federalnej od dwóch tygodni ukazuje się dwutygodnik „Druga wojna światowa”. W piśmie tym gloryfikuje się napaść Niemiec hitlerowskich na narody europejskie. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 6 do 10 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Kilka procent do planu...

Informując o rezultatach pracy przemysłu wielkopolskiego w październiku („Głos” z 8 bm.) napisaliśmy, że spośród około 600 zakładów objętych statystyką za ledwie 44 nie udało się w pełni wykonać swych miesięcznych zadań. Jakże są najczęściej powtarzające się przy czyny tego stanu rzeczy.

Kłopoty transportowe były główną przyczyną niewykonania październikowych planów przez załogi: Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mosto stal” w Słupcy, Huty Szkła w Sierakowie, Fabryki Wyrobów Blaszanych we Wronkach, Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Poznaniu, Pileckich Zakładów Papieru, Poznańskich Zakładów Cera- miki Budowlanej i 4 dalszych przedsiębiorstw.

Szczególny przykład to Zakłady Ceramiki „Kolo”: nie mogły wywieźć — i sprzedać — gotowej produkcji (umywalki, muszli klozetowych i innego wyposażenia łazienek),

gdyż kolej podstawiła im o 50 wagonów towarowych mniej, niż zamówiły.

Niedostatek niektórych surowców, półfabrykatów bądź opakowań stał się główną przyczyną niewykonania październikowych planów produkcji w Okręgowym Przedsiębiorstwie Psczelarskiej, w poznańskim „Kartodruku” oraz w niedawno uruchomionej Fabryce Elementów Wypo- sażenia Budownictwa „Metal- plast” w Obornikach. Z kolei Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach dały w październiku o 27,6 procent mniejszą produkcję od pierwotnie plano- wanej z powodu nieurodzaju pomidorów.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Ostrowie nie zdołały wyremontować wszyst- kich zaplanowanych na paź- dziernik parowozów dla PKP z powodu niedoborów w za- trudnieniu, wynoszących ponad 160 osób. Podobną przy- czynę niepowodzenia w reali-

zacji październikowych planów podają Spółdzielnia Pracy „Sa- mochód” w Poznaniu i „Wika- lina” w Lesznie. Sygnały o narastających trudnościach w kompletowaniu załóg docho- dzą zresztą z wielu zakładów, nawet położonych w tych miej- scowościach, które jeszcze nie tak dawno dysponowały znacz- nymi nadwyżkami rąk do pra- cy. Gwałtowne przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego Wielkopolski w minionych 3-4 latach sprawiło, że po tych nad- wyżkach nie zostało śladu.

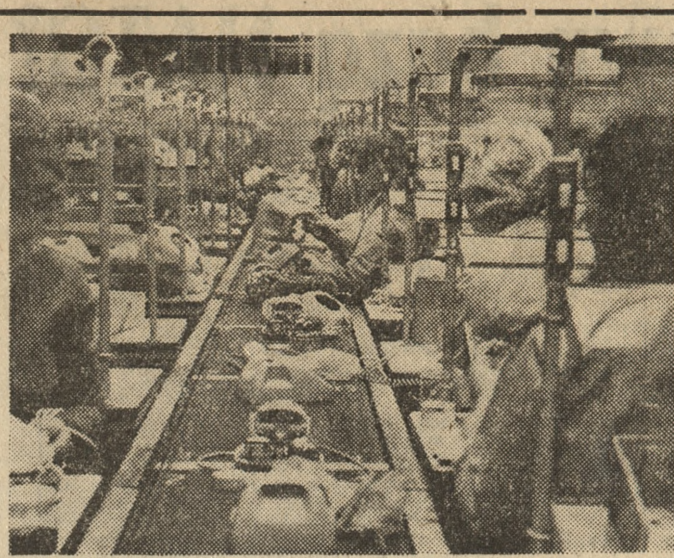
W Poznaniu i w najbardziej uprzemysłowionych miastach województwa, rynek pracy od- dawna jest pusty. Władze zo- stały zmuszone do administra- cyjnego rekrutowania dopły- wu siły roboczej do pew- nych zakładów po to, by mo- gły pracować inne, jeszcze waż- niejsze dla gospodarki narodo- wej i codziennego życia lud- ności.

Te zakłady, których kierow- nictwa wyciągnęły wnioski z istniejącej sytuacji na rynku pracy i starają się zastąpić si- lę mięśni ludzkich technika- łą oraz udoskonaleniami w or- ganizacji produkcji, radzą sobie z wykonaniem mie- sięcznych planów. Im szybciej uczynią to kierownictwa po- stałych zakładów i oddziałów produkcyjnych, tym lepiej dla- nich samych. Bo rąk do pracy nie przybędzie. W wiek pro- dukcyjny wchodzi teraz mniej liczne roczniki.

Obok kłopotów transporto- wych, zaopatrzeniowych i ka- drowych, które w październiku były najczęstszą przyczyną pro- dukcyjnych niepowodzeń w o- wych 44 zakładach, zdarzały się też inne. Na przykład w ne- nej Spółdzielni Pracy Rękodzie- ła Artystycznego „Rytosztuka” w Poznaniu zepsuły się maszy- ny (uszkodzenie już usunięto). W Spółdzielni Pracy „Modex” w Sierakowie wystąpiły trud- ności w rozruchu nowego za- kładu. W 5 spółdzielniach mle- czarskich znowu dały o sobie znać stare kłopoty z przetwo- rzeniem mleka i zbytym wyro- bów itp.

Jednak w sumie liczba zakła- dów, które nie wykonały w październiku swych miesięcz- nych zadań jest znacznie mniej- sza, niż bywała przed laty. In- ne są też przyczyny i mniejsze jest skala zadłużeń. Znaczną część o- wych 44 zakładów ma na swym koncie pewne nad- wyżki gotowej produkcji z ubiegłych miesięcy, którymi po- kryje październikowy niedobór.

Oczywiście, to nie jest żadne pocieszenie, bo plany powin- ny wykonywać każdy za- kład. Ale trzeba też dodać, że część październikowego dłu- żenia została odrobiona. (pch)



900 000 sztuk rocznie

Istniejąca 38 lat Radomska Wytwórnia Telefonów „Tel- kom” specjalizuje się w wy- twarzaniu różnego typu apa- ratów: biurkowych, sekretar- sko-dyrektorskich i tzw. uni- fonów (aparatury wewnętrznej łączności). Nowością wprowa- dzoną ostatnio do produkcji są aparaty elektroniczne (kla- wiszowe). Radomski „Telkom” wytwarza 900 000 szt. apara- tów rocznie, z czego poważ- ne ilości są eksportowane. Na zdjęciu: taśma montażu telefonów.

CAF — fot. Kłof

Rozwój studiów religioznawczych

Coraz większym powo- dzeniem cieszą się studia re- ligioznawcze — filozoficz- ne wprowadzone na kilku uczelniach. Rolę pionierską odegrał Uniwersytet Jagiel- loński, nasza najstarsza uczel- nia, która w zgodzie ze swymi wielkimi humanistycznymi tra- dycjami, odgrywa również do- niosłą rolę we współczesnym ruchu umysłowym. Biorąc pod uwagę wzrost zainteresowania problemami światopoglądowy- mi oraz potrzebę ugruntowy- wania i krzewienia treści zwi- ązanych z kulturą świecką, przed dwoma laty powołano przy UJ podyplomowe studium religioznawcze, kształcące ab- solwentów z różnych uniwer- syteckich kierunków humani- stycznych. Kto pragnął zdobyć rzetelną i obiektywną wiedzę o zjawisku religijnych wierzeń i kultów, o historycznych, spo- łecznych i poznawczych źród- łach religii — nie był zawie- dziony. Studium krakowskie, prowadzone przez kompetent- nych znawców problemu, już w krótkim czasie zdało swój

życiowy egzamin, wykazało zdolność do zaspokajania ro- snących potrzeb w dziedzinie światopoglądowej, pobudziło też inne uczelnie do naśladow- nictwa.

Przed rokiem zainauguro- wano zajęcia w studium re- ligioznawczym przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielo- nej Górze, a z dniem 1 grud- nia 1973 r. przy Uniwersytecie Wrocławskim. Z nowym ro- kiem akademickim 1974/1975 utworzono przy UJ ważną placówkę naukową: Instytut Religioznawstwa przy Wydzia- le Filozoficzno-Historycznym, które istnieje —emu studium po- dyplomowe stwarza solidną bazę naukowo-badawczą.

Niedawno zapowiedziano, że

z dniem 15 listopada 1974 r. otwarte zostanie studium re- ligioznawczo-filozoficzne przy Międzyuczelnianym Instytucie Filozofii i Socjologii Uniwer- sytetu im. Marii Curie-Skło- dowskiej w Lublinie.

Nie pozostaje w tyle rów- nież Uniwersytet Warszawski. Obecnie trwają organizacyjne przygotowania do otwarcia przy UW instytutu specjali- stycznych studiów religioznaw- czych. Będzie to placówka na- ukowo-badawcza, która w swej działalności uwzględni do- świadczenia i dorobek pedago- giczny oraz dydaktyczny in- nych ośrodków, w szczegól- ności studium i Instytutu Re- ligioznawstwa przy UJ w Kra- kowie. (PAP)

Integracja wielkopolskiego SZMW w ramach Federacji

Dobrym przykładem in- tegracji ruchu mło- dzieżowego w ramach FSZMP jest Socjalistyczny Związek Młodzieży Woj- skowej działający przy do- wództwie Wojsk Lotniczych w Poznaniu. Re ultimatem te- go współdziałania jest m. in. wiele czynów społecz- nych realizowanych we wspólnej akcji młodzieży wielkopolskiej pn. „Mło- dzieżowa wiosna czynów”. Członków SZMW można by- ło spotkać przy budowie trasy E-8, porządkowaniu terenów przy poznańskich zakładach pracy, parków, skwerów oraz pracach przy odnawianiu boisk sporto- wych i placów zabaw. Oko- ło 1,5 mln zasadzonych przez nich drzew i krze- wów — to bilans akcji „Zie- lony pomnik na 30-lecie”.

Integracja w ramach FSZMP stworzyła możli- wość szerszej popularyzacji problematyki wojskowej. Członkowie SZMW zorga- nizowali w kilku miastach Wielkopolski imprezy o charakterze masowo-obron- nym, a wśród nich zawody strzeleckie, łączności, rzut granatem itd. Te wspólne spotkania stały się okazją do nawiązania bliższych kontaktów z poszczególnymi organizacjami młodzie- żowymi. Przykładem jest

działalność kół SZMW i ZSMW w konkursie „Dzia- łamy na rzecz ludowej ob- ronności kraju”. Do trady- cji należą już kontakty z harcerzami, dla których SZMW organizuje m. in. podróże wojskowo-histo- ryczne, wycieczki do miejsc upamiętniających walkę na- rodu polskiego. Młodzież wojskowa współpracuje tak- że ze studentami poznań- skich wyższych uczelni. Trwałe przyjaźnie nawiąza- ły się ze słuchaczami Aka- demii Medycznej podczas przeprowadzania w różnych miejscowościach Wielkopol- ski tzw. „białych niedziel”. Przyszli adepci sztuki le- karskiej przeprowadzali ba- dania wśród ludności wiej- skiej, natomiast członko- wie SZMW zajmowali się stroną organizacyjną i pro- pagandową tego pożytecz- nego przedsięwzięcia mło- dzieży poznańskiej. (PAP)

Przygoda szczecińskiego nurka

Podwodna walka

O d siódmej rano na jedno- stece gdańskiego przed- siębiorstwa robót czerpal- nych i podwodnych wszyscy byli — jak zwykle — na sta- nowiskach. Specjalnie przysto- sowany stateczek do obsługi nurków, zakotwiczony był na Odrze. Jego symbol „N-PRC-21” niewiele mówił nie wtajemniczonym; tylko ci, którzy na co dzień interesują się przebiegiem prac na no- wej magistrali wodnej, która ma połączyć jezioro Miedwie z Szczecinem wiedzieli, że „N-PRC-21” to jednostka, któ- ra służy nurkom do montowa- nia na dnie Odry rurociągu — mającego w niedalekiej przy- szłości doprowadzić wodę do miasta.

W tym dniu zejście na dno rzeki przypadło jednemu z dwóch pracujących nurków, Zenonowi Grubichowi. Zada- nie przewidywało skracanie segmentów rur na znacznej głą- bokości. Wszystko szło jak po- naśle. Na pokładzie jednostki pracowała w normalnych wa- runkach; wszyscy byli na sta- nowiskach: sygnalista i nurek rezerwowi — gdy nagle roz- legł się sygnał w radiotelefo- nie:

— Gerula, coś mnie uderzy-

ło! — mówił Grubich do ko- legi.

— Grubich, to się powtarza już od miesiąca. Nie martw się, stary to na pewno urwi- sko się obsunęło albo prąd przyniósł jakieś zatopione drze- wo.

Po chwili znów odezwał się radiotelefon:

— Gerula, to jakaś wielka ryba stuka mnie w plecy. Cho- lerna sztuka. Ma chyba metr. Ciągłe się tu kręci...

— Grubich, daj sobie z tym spokój. Tu nie ma takich ryb. W Famaguście walczyłem kiedyś z ogromną ośmiornicą, to było faktycznie przeżycie. Ale tu... w Odrze?... Rób swoje albo nasyp jej soli na ogon.

Tymczasem pod wodą, wśród tzw. egipskich ciemności, roz- grywała się niecodzienna przy- goda. Po kilkakrotnych, pow- tarzających się uderzeniach z tyłu, nurek skierował światło latarki umocowanej przy heł- mie — za siebie. Obok przemk- nął cień. Po chwili w zasięgu ręki (widocznie drażniony światłem) znalazł się ogrom- nej wielkości sum i zupełnie śmiało uderzył jeszcze raz pra- cującego nurka w plecy. Po tym ataku — nie odpływał. Był tuż obok i wpatrywał się

w nurka jak w przeciwnika walki. Grubich wykonał ma- neuw rękoma jakby go chciał pochwylić. Wtedy odpłynął kilka metrów i — znowu po- jawił się w smudze światła ha- logenowej latarki.

Nurka ogarnęła złość, odez- wał się instynkt łowiecki. Naj- pierw delikatnie dotknął rybę. Nie reagowała. Potem spróbo- wał przesunąć rękę z grzbietu do skrzydeł — sum wciąż stał w wodzie, spokojnie. Skrzela — w rytm oddechu ryby — otwierały się i zamykały. I wtedy Grubich się zdecydował. Błyskawicznym ruchem włożona ręka pod skrzela przeszła do wewnątrz i wyszła przez pysk wąskiego olbrzyma. Stalowy mankiet chronił nurka od skałceń zębiskami uzbrojonej paszczy. Wzięty w ten sposób sum (niejako „pod rękę”) szarpnął i począł wlec za sobą... nurka. Przez trzy- dzieści metrów. Grubichowi wydawało się, że ten podwod- ny slalom miał kilometr dłu- gości i że trwał godzinę.

W rzeczywistości trwało to kilkanaście sekund. W końcu nurek zapanował nad sytua- cją. Jednym ruchem wydobył z pasy nóż i zadał kilka cio- sów w łeb ryby. Wleczenie

ustało. Wyraźnie dało się od- czuć, że ryba straciła na sile, że jest oszołomiona i trafiona śmiertelnie. Tylko wahnięcia ogonem wskazywały, że jesz- cze żyje.

— Gerula, wyciągajcie! Mam go! Mam tę cholerną rybę! Sam nie dam rady, wyciągaj- cie... Co za potwór! (Te ostat- nie słowa były już przez nurka wypowiedziane na przy- dechu. Jakby do siebie).

Na powierzchni wody, tuż obok burty „N-PRC-21”, uka- zała się wreszcie ręka nurka, potem ogromna paszcza — obezwładnionego, ale ciągle jeszcze stawiającego opór ry- biego olbrzyma. Nie dawał się wciągnąć na pokład; dopiero linka przymocowana do wie- lokrażka umożliwiła wydoby- cie go. Ważył nieco ponad 70 kilogramów, miał długość 196 cm. Zaiste — potwór.

Zenon Grubich nurek z Gdań- ska — o czym już na naszych łamach donosiliśmy przeżył po- raz pierwszy w swej 15-let- niej pracy taką przygodę. Za- kończyła się szczęśliwie; zade- cydował o tym szybkość dzia- łania i siła ciosów, zadanych sumowi w najbardziej drama- tycznej chwili. Miał co praw- da szczęście, że ryba atakują- go pod wodą, nie uderzyła ogo-

Dokończenie na str. 4
ANDRZEJ BORKOWSKI

STRONA

GŁOS — 13 XI 1974

3

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Życie pełne muzyki



Jerzy Kurczewski
Fot. — A. Jasiński

Ilekoć mowa o kolejnych- wożach i sukcesach ar- tystycznych Poznańskie- go Chóru Chłopców, my dzień- nikarze, a także i publiczność — nazywamy nasz znakomity zespół krótko: Chór Kurczew- skiego. Założyciela, dyrygenta i kierownika artystycznego zna- my doskonale z estrady, z wy- stępów telewizyjnych. To wie- le — wszakże nie wszystko.

W latach 1946—50 studiował w Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu teorię specjalną, a równolegle — na Uniwersy- tecie — muzykologię. Lata 1950—54, to ponowne studia w Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu, tym razem dyry- gentury.

Muzykologiczne, a właściwie etnologiczno-muzyczne zainte- resowania i działalność Jerze- go Kurczewskiego nie pozosta- ły bez wpływu na jego twór- czość kompozytorską, która w różnych formach nawiązuje do motywów ludowych (niektóre utwory chóralne, opery dla- dzieci). Nie studia wszakże odegrały decydującą rolę w życiu mojego rozmówcy.

Cofnijmy się więc do roku

POLKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA
SPOŁECZNO-POLITYCZNA
Andrzej Redelbach — „Front Jedności Narodu — jego funk- cja ustrojowa”. PWN, s. 350, 34 zł.
„Prawa i obowiązki obywatel- skie w Polsce i świecie” — praca zbiorowa, red. naukowy Marian Szczepaniak. PWN, s. 473, 50 zł.
Witold Grzegorz Strak — „Przy- szłość polskiej gospodarki mor- skiej”, seria „Prognozy — pers-pektywy”. Kłw, s. 330, 30 zł.
Ignacy Krasicki — „Chile. Tra- gedia i nadzieje zielonego kon- tyntentu”, seria „Ideologia — Po- lityka — Obronność”. Wyd. MON, s. 208, 10 zł.

LITERATURA PIĘKNA
Mario Benedetti — „Dziękuję za ogień”, seria „Proza iberoam- rykańska”. Wyd. Literackie, s. 251, 22 zł.
Julio Cortazar — „Gra w klasy”, wyd. II, seria „Proza iberoam- rykańska”. Wyd. Literackie, s. 575, 40 zł.
Sławomir Mrożek — „Opowiad- nia”, wyd. II poszerzone. Wyd. Literackie, s. 292, 40 zł.

RES

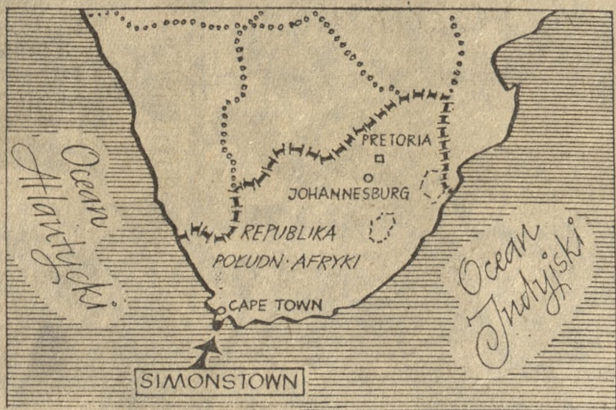
Simonstown bazą NATO?

Był to, zdaniem czołowych polityków brytyjskich, „poważny błąd” labou-rzystowskiego gabinetu Wil-sona. Różnice zdań dały o so-bie znać nawet wewnątrz sa-mego rządu, który nie zapre-zentował w tej sprawie sta-nowiska in corpore. Mowa o wizycie okrętów brytyjskiej Royal Navy w portach Repu-bliki Południowej Afryki, któ-ra ze względu na rasistowską politykę prowadzoną przez ten kraj, wzbudziła o-burzenie w Zjednoczonym Królestwie i postawiła ponow-nie na porządku dziennym kwe-stię rewizji brytyjsko-połud-niowoafrykańskiego układu wojskowego z Simonstown.

Układ ten zawarty został w roku 1955 w celu „zabezpiec-zenia szlaków morskich okala-jących Południową Afrykę”. Na jego mocy Wielka Bryta-nia odstąpiła RPA bazę w Simonstown (około 50 km na południe od Cape Town) za-chowując prawo do korzystania z niej oraz zobowiązała się do uzbrajania tego kraju. Broń ta, w znacznej mierze wy-korzystana została w celu u-mocnienia reżimu apartheidu, w obliczu niepokojów wew-nętrznych w RPA i konsolida-cji sił antyrasistowskich Czar-nego Łądu.

Baza w Simonstown jest dzi-siaj jednym z najnowocześnie-szych kompleksów wojskowych w Afryce. Zajmuje kilkadzie-siąt hektarów powierzchni o-toczonej stalowym płotem. Znajdujące się na tym tere-nie skomplikowane urządze-nia radarowe obejmują swym zasięgiem trójkąt Ameryka Południowa — Antarktyda — Azja Południowo-Wschodnia. Także jako baza morska Si-monstown posiada znaczenie strategiczne, sprawując kon-trole nad szlakiem morskim wokół Przylądka Dobrej Na-dziei, którym rocznie, w czasie niezeglowności Kanału Sues-kiego, przepływa blisko 26 tysięcy statków.

Układ z Simonstown będzie niebawem przedmiotem rozwa-żeń zjazdu Partii Pracy. Wsze-lako jego przyszłość nie przed-stawia się w różowych bar-wach. Zdaniem prasy londyń-skiej premier Wilson zmierza jednak do zerwania układu z RPA. Wypowiadając się w tej kwestii, minister spraw zagra-nicznych Wielkiej Brytanii — James Callaghan nie zaprze-czył, iż na sojuszu pojawiły się wyraźne rysy, których przy-czyną jest rasistowska polity-



ka rządu RPA oraz potrzeba oszczędności w związku z kry-zysem gospodarczym.

Taki obrót spraw skłania rząd południowoafrykański do szukania nowych sojuszników. W grę wchodzi przede wszy-stkim USA. Powołując się na źródła amerykańskie jeden z dzienników południowoafrykań-skich poinformował w tych dniach o wizycie, którą zamie-rza złożyć w Waszyngtonie wiceadmirał James Johnson, dowódca marynarki wojen-nej RPA. Wizyta ta, jak i uprzednie rozmowy szefa szta-bu armii południowoafrykań-skiej, admirała Hugo Bier-manna przeprowadzone w Pentagonie, wydają się po-

twierdzać plany wykorzystania bazy w Simonstown przez NATO.

Polityka dyskryminacyjna rządu RPA była dotychczas trudnym problemem dla państw NATO. Żaden z kra-jów zachodnich poza salaza-rską Portugalią nie udzielał jej swego wyraźnego po-parcia. Obecnie, jak się wyda-je, nastąpi jednak pewne prze-sunięcie akcentów. „Czyż Stan-y Zjednoczone stworzyłyby precedens — oświadczył w wy-wiadzie dla tygodnika „News-week” admirał Hugo Bier-mann — zawierając sojusz woj-skowy z państwem, którego polityka wewnętrzna im nie odpowiada?”. J. W.

Rok służby pod błękitną flagą

Wkrótce kolejna zmiana polskiej jednostki na Bliskim Wschodzie

Dzisiaj mija rok od chwili, kiedy na kairskim lot-nisku wylądowała pierw-sza grupa żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, która podję-ła odpowiedzialność służbę poko-jową pod błękitną flagą ONZ na Bliskim Wschodzie, wcho-dząc w skład Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ.

Pierwsze były „czerwone berety” — żołnierze z 6 Pomor-skiej Dywizji Powietrzno-Des-antowej. Po nich pokojową służbę podjęli żołnierze jed-nostki obrony wybrzeża — po-pularne „niebieskie berety”. Wkrótce ich miejsce zajmą żoł-nierze z 10 Sudeckiej Dywizji Pancerniej im. Bohaterów Związku Radzieckiego.

Nasi żołnierze swoją dotych-czasową służbę, wzorową — stawia, wysokimi umiejętnościami specjalistycznymi zasłużyli na uznanie zarówno do-wództwa Doraźnych Sił Zbro-jnych ONZ na Bliskim Wschodzie jak i dowództw pozosta-łych — 12 kontyngentów naro-dowych sił pokojowych ONZ, godnie reprezentując Ludowe Wojsko Polskie — ważne ogni-wo Układu Warszawskiego.

Warto podkreślić, że Polska należy do tych państw, dla któ-rych sprawy wolności, pokoju i postępu są nadrzędnym ce-llem ich polityki wewnętrznej i międzynarodowej.

Choć kraj nasz po raz pierwszy uczestniczy w siłach zbrojnych ONZ — przedstawi-ciele Polski w tym również żoł-nierze WP — niejednokrotnie brali aktywny udział w pra-cach międzynarodowych komi-sji i organów kontroli, powo-łanych dla regulowania pa-lących konfliktów i rozwiązy-wania problemów współczesne-go świata.

Przypomnijmy również, że obok Komisji d.s. Repatriacji Jeńców — Polska weszła w skład Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych powoła-nej w lipcu 1953 r. w Pan-mundzie, a kraj nasz zapisał się jako ten, który przez ca-ły czas działania komisji wal-

TELEWIZJA

Przejazdem

Najkrócej, jest to opowieść o „przygodzie” słynnego stolet-nego architekta (profesja nie ma tu żadnego znaczenia), który znalazł się przejazdem w miasteczku Ungur, gdzie na Uralu (re-alia geograficzne również są nie-ważne), spędza noc z przypadko-wo poznaną dziewczyną. Dla niego jest to epizod najzupełniej bana-ly, bo trudno uwierzyć, by u te-go rodzaju człowieka, który zre-sztą następnego dnia odlataje na drugi koniec świata, pozostało po nim coś więcej niż wspomnie-nie. Co innego ona: dziewczyna, dla której parę godzin spędzo-nych z przybyłym z Moskwy jest przeżyciem rozpaczliwie przejmują-cym; dni, które po nim nadejdą, wydawać się będą jeszcze bardziej zary i beznadziejne.

Jak widać, problemy, które prze-żywają bohaterowie opowieści Le-onida Zorina pt. „Przejazdem”, pokazane w Teatrze Poniedziałko-wym, trudno nazwać odkrywczy-mi. Jest jednak w tej sztuce — jak zwykle zresztą u autorów ra-dzieckich — sporo liryzmu i praw-dy o człowiekiem losie, o miło-ści i uciekającym czasie, któremu trzeba z godnością stawiać czoła.

Trudną rolę bohaterki poniedział-kowego spektaklu zagrała prze-konująco Asia Łamtiugina, której p-rtnierował Stanisław Zaczek. Wy-raziste postacie epizodyczne stwo-rzyli także: Ryszarda Hanin (zna-komita), Aleksander Sewruk, Jó-zef Konieczny i Halina Rowicka. Reżyserował Daniel Bargielowski.

(km)

SPORT-SPORT

„Arena” godz. 10.45

Bokerskie spotkanie Polska — NRD

W najbliższą niedzielę zmierzą się w Poznaniu bokerskie repre-zentacje Polski i NRD. Oficjalne, międzypaństwowe spotkanie roze-grane będzie w sali widowiskowo-sportowej „Arena” o godzinie 10.45. Tę niecodzienną porę wyzna-czyli organizatorzy z uwagi na ter-min piłkarskiego meczu o mistrzo-stwo ekstraklasy Lech — Legia, który odbędzie się o godz. 13.30. Wystąpią do MPK o podstawie specjalnych autobusów na tra-sie „Arena” — Stadion im. 22 Lip-ca.

W piątek przybędą do Poznania

Z. Gut może grać w Lechu

W sierpniu br. obrońca pił-karskiej reprezentacji Polski, członek kadry drużyny sre-brnych medalistów Mistrzostw Świata, zdobywca złotego me-dalu olimpijskiego 25-letni Zbi-gniew Gut, wychowanek Iskry Wymiarki, potem zawodnik Promienia Zagań i Odry Opo-le, postanowił przenieść się z tej ostatniej drużyny do poz-nańskiego Lecha. Od kilku mie-sięcy przebywa on w Pozna-niu wraz z rodziną i trenuje wraz z piłkarzami kolejarzskie-go klubu. Zdyskwalifikowany przez Odrę nie mógł grać w zespole Lecha. Mimo to nadal podtrzymuje swą decyzję o zmianie barw klubowych.

Wszystko wskazuje, iż spra-wa Guta zostanie rozwiązana po jego myśli. Obydwa zainte-resowane kluby doszły bowiem do porozumienia. Ostateczna decyzja zależeć będzie od PZPN. Sądzą jednak, że wła-dzę naszego piłkarstwa u-względni fakt, iż Odra zga-dza się na grę Z. Guta w Le-chu, a także i to, że piłkarz ten z górą trzy i pół miesiąca nie występował na boisku, na czym traci również reprezen-tacja Polski. Czy zobaczymy go już w meczu z Legią? Chy-ba nie, ale sądzą, że jeszcze jesienią Z. Gut wystąpi w bar-wach Lecha. (ad)

Cenne zwycięstwo rugbystów Polonii

Cenne zwycięstwo 3:0 odnieśli w Gdańsku z groźnym zespołem miej-scowej Lechii rugbysty mistrza Polski — poznajskiej Polonii. Punkty dla zwycięzców zdobył Ja-siński w 57 minucie. Był to jeden z najlepszych meczów Polonii w se-zonie ligowym 1974/75. (ad)

x dalekopisem x

Podczas międzynarodowego turnieju tenisowego rozgrywanego w Oslo, Wojciech Fibak pokonał w pierwszej rundzie Szweda Rolf-a Nordberga 6:3, 6:3.

W zaległym meczu I ligi koszy-karek, Wisła (Kraków) pokonała Olimpię (Poznań) 93:84 (51:31).

W kolejnym spotkaniu hokeja na lodzie o puchar „Izwieści”, re-prezentacja CSRS pokonała w Pra-dze drużynę Szwecji 4:2. (t)

Podwodna walka

Dokończenie ze str. 3

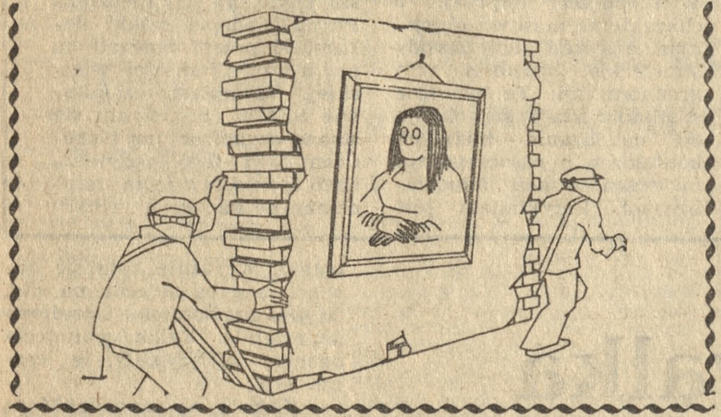
nem w helm, wtedy bowiem wszystko mogło się skończyć tragicznie. Dla człowieka.

Poćwiartowany sum poszedł w końcu na patelnię. Degusta-torzy, a było ich sporo, zgod-nie jednak stwierdzają, że smak tak wielkiej ryby jest bardziej niż wątpliwy. Pod skórą znaj-dują się ogromne zwały tłuszczu. Ale nie o to przecież tu idzie.

Miejscowi rybacy zaklinali się na wszystkie świętości, że tak wielkiej sztuki nie widzie-li w całej swojej wieloletniej praktyce nad Odrą. Jak twier-dzą zaś nurkowie, miejsce ich obecnej pracy — to kryjówka wielu podobnych, ogromnych sumów, które wychodzą na żer do ciepłych kanałów i że przy-goda może się jeszcze powtó-rzyć. Fantazjują? Kto wie?...

ANDRZEJ BORKOWSKI

HUMOR I SATYRA



Przetarg

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 23 listopada 1974 r.

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na samochody marki:

- „Warszawa” typ 223 — cena wywoławcza 60.000,— zł
- „Warszawa” typ 223 — cena wywoławcza 60.000,— zł
- „Wołga” M-21 — cena wywoławcza 77.000,— zł

Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Izbie Rze-mieślniczej — Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112.

Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10 do 14 w garażach Urzędu Wojewódzkiego Poznań, ul. Marii Mag-daleny 1-3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Po-znaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóź-niej w przeddzień przetargu. 7514-K1

Kanarki, pilne śpiewaki, czerwone, różne kolory, samiczki legowe — sprze-da hodowla, Poznań, Śnia-deckich 4 m. 10. 45337g

Zbiornik metalowy o po-jemności 3 tys. litrów — sprzedam. Bobrowice 12, pow. Szprotawa. 1114p

Sprzedam korzystnie wó-zek dziecięcy, głęboki. Po-żnań, Ostrowek 10/11 m. 12 (w podwórzu). 45820g

Sprzedam nową pompę podwodną 1-calową 380 V, 1,1 KW czeska. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44157g.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w POZNANIU,

ulica Głogowska nr 131

POSZUKUJE NA DŁUŻSZY CZAS WIĘKSZEJ ILOŚCI

UMEBLOWANYCH POKOI

na terenie miasta Poznania dla zamiejscowych pracowników tutaj przedsiębiorstwa.

Powierzchnia pokoi obojętna. Mogą być jedno, dwu i więcej osobowe.

Opiata regulowana będzie na podstawie zawartej umowy i obowiązujących przepisów w tym zakresie.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Dział Spraw Osobowych MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 32, telefon nr 612-41, wewn. 32.

7339-K1

Grafikę użytkową i reklamową, de-koracje okolicznościowe oraz inne prace z zakresu plastyki

PRZYJMUJE DO OPRACOWANIA DZIAŁ USŁUG

ZAKŁADÓW ARTYSTYCZNYCH „ART”

Poznań, Stary Rynek 85, telefon 589-96. 7254-K1

Sprzedam futro męskie i piasek, skórzany czarny, rozmiar średni. Ul. Wil-czak 26 m. 1, w godz. 16-17. 45853g

Sprzedam maszynę do szy-cia wieloczołową, w bar-dzo dobrym stanie — Łucznik 86. Ogrodowa 16 m. 3. 46297g

Kanapotapeczan węgierski dwuosobowy z dwoma fo-telami oraz kożuch męski i damski — sprzedam. Te-lefon 67-53-64. 46173g

Samochody

Sprzedam ciągnik Zetor Major 3011, w dobrym sta-nie. Lech Pruchnicki, Poświętne, poczta Domi-nowo. 45206g

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo, obszar 5 ha. Maria Zobel, Bielawy, poczta Działal-ny, pow. Gniezno. 1110p

Dla poważnych zdecydo-wanych reflektantów, po-szukuje do kupna wille wolnostojące, bliźniacze, domy z ogrodami, w Po-znaniu i na peryferiach. Zgłoszenia: Pośrednictwo Nieruchomości, Adamski, Matejki 33a. 46519g

Kupię letniak z urządze-niem wod-kan. Kiekrz. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 45897g. W Poznaniu, kupię dom wolnostojący, wyłączony, bez lokatorów. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45406g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE

KURSY MISTRZOWSKIE

- ◆ KURSY SPAWANIA ELEKTRYCZ-NEGO I GAZOWEGO
- ◆ KURSY dla elektryków ubiegają-cych się o sprawdzenie kwalifikacji (bhp)
- ◆ KURSY KREŚLEŃ TECHNICZ-NYCH — budowlanych.

Bliższych informacji udziela oraz przy-jmuje zgłoszenia Ośrodek Szkolenia w Po-znaniu, przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26

od 8 do 18 — soboty do 15. 7312-K1



Zakłady Usługowe „ARGED”

DOKONUJĄ

NAPRAW GWARANCYJNYCH I ODPLATNYCH
DOMOWEGO SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO
I GRZEJNEGO

na terenie miasta Poznania i województwa.

GWARANTUJĄ TERMINOWĄ I NALEŻYTĄ
JAKOŚĆ ŚWIADCZONYCH USŁUG.

7231-K1

Praca Nauka

Elektromechanika Września, tel. 497, remontuje pompy głębinowe 1,1 — 30 KW, produkcji czechoskiej. 44156g

Pilnie potrzebna opiekunka do dwojga dzieci (2 i 7 lat). Os. Bohaterów II Wojny Światowej 62 m. 7. 45936g

Przyjmę uczniów w zawo-
dzie monter instalacji sa-
nitarnej. Poznań. Dojazd
30b2 m. 1. Zgłoszenia od
godz. 17-20. 45935g

Przyjmę murarzy. Dzier-
żynskiego 98, podwórze. 46328g

Rencistka zaopiekuje się
starszą chorą osobą lub
dzieckiem w kulturalnym
domu. Oferty — „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 46946g

Maszynopisanie ucze. Al.
Marcinkowskiego 26 m. 26
II podwórze, I piętro. 44283g

Tańców ucze. Poznań —
Mickiewicza 27 m. 7a. 46199g

Samochody

Sprzedam Zastawę Poz-
nań, ul. Inżynierska 3 m.
3, po godz. 16. 46333g

Lokale

Sprzedam mieszkanie ty-
pu własnościowego, spół-
dzielcze, 62 m², 3 pokoje
z kuchnią, śródmieście. W
rozliczeniu pokój z kuch-
nią lub kawalerka i 2 po-
koje z kuchnią w nowym
budownictwie. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 46510g.

UWAGA! ODBIORCY GAZU PŁYNNEGO Z TERENU M. POZNANIA!

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa
w Poznaniu

zawiadamiają, że z dniem 8 listopada 1974 roku
ZOSTAJE ZMIENIONY

dotychczasowy numer telefonu biura zgłoszeń 584-11

NA NOWY NUMER 574-II.

7379-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10
w Poznaniu — zatrudni zaraz na terenie
województwa poznańskiego i miasta Poznania
następujących pracowników:

- maszynistów koparki, podbijkarki, sprężarki,
- mechaników maszyn budowlanych i pojaz-
dów samochodowych,
- kierowców z I i II kat. prawa jazdy,
- ekonomistów z wyższym wykształceniem,
na stanowiska kierowników działów i inne,
- inżynierów i techników na stanowiska kie-
rowników budowy obiektów, inżynierów
i techników budowy,
- magazynierów na magazyn ogólnobudow-
lany,
- księgowych i ekonomistów ze średnim wy-
kształceniem.

Ponadto przedsiębiorstwo przyjmie kierow-
ców posiadających III kat. zawodową prawa
jazdy i co najmniej roczny staż pracy w zawo-
dzie kierowcy, na przeszkolenie na kategorię II.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego
pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela
Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia Zawodo-
wego PRK-10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26,
pokój nr 10. 7192-K1

Biurowo Projektowania i Realizacji Inwestycji —
„CHEMITEK” — Dyrekcja Budowy Zakładów
Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3
— ZATRUDNI ZARAZ

DWÓCH MGR. EKONOMII:

- jednego z doświadczeniem w zakresie
planowania i rozliczenia inwestycji
- i drugiego z doświadczeniem w zakre-
sie prowadzenia ośrodków socjalno-ho-
telowych.

Warunki płacy i pracy do omówienia na
miejscu. 2785-K2

Wielkopolsko - Lubuskie Zakłady Przemysłu
Cukierniczego — Zakład „GOPLANA” w Po-
znaniu — przyjmie zaraz pracowników z terenu
miasta Poznania i powiatu poznańskiego:

- robotników transportowych,
- robotników magazynowych,
- kierowców z kat. I, II i III prawa jazdy,
- kierowców ciągnikowych,
- kobiety i mężczyzn do pracy w produkcji
i działach pomocniczych.

Zakład posiada stołówkę i bufet.

Pracownicy przyjęci otrzymują zwrot kosz-
tów przejazdu, odzież roboczą i ochronną oraz
posiłki regeneracyjne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych
i Szkolenia w Poznaniu, ul. Wawrzyńca 11.
6986-K1

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
10 listopada zmarł nagle, w wieku 46 lat,
nasz najukochańszy syn, mąż, ojciec, brat,
szwagier

ppłk WP inż. ADAM MERHA

Pogrzeb odbędzie się 14 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążeni w żałobie

rodzice, żona, córki, rodzeństwo.
46628g

Dnia 10 listopada 1974 roku, zmarł nagle

ppłk inż. ADAM MERHA

zasłużony oficer
Ludowego Wojska Polskiego

Zmarły pełnił przez wiele lat obowiązki
Starszego Wykładowcy Studium Wojsko-
wego Politechniki Poznańskiej, był cenio-
nym i zasłużonym dydaktykiem, oddanym
wychowawcą młodzieży akademickiej i
wielkim społecznikiem. Odznaczony Srebr-
nym Krzyżem Zasługi, Złotym i Srebrnym
Medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny
oraz innymi odznaczeniami wojskowymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 14 li-
stopada 1974 r. o godz. 13.40 na cmentarzu
junikowskim.

Szczere wyrazy głębokiego żalu i współ-
czucia Rodzinie Zmarłego — składają:

Rektor, Senat, Kadra i Pracownicy
Studium Wojskowego Politechniki Poz-
nańskiej, Komitet Uczelniany PZPR
Rada Zakładowa ZNP.

7545-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 11 listopada 1974 r. zmarł nasz ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 72

JERZY KWIATKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ostrówek 17/18. 46709g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w
dniu 11 listopada 1974 r. zmarła po krótk-
kich i ciężkich cierpieniach opatrzona
Sakramentami św. moja kochana żona,
nasza matka, teściowa i babcia

FRANCISZKA PRAŁAT

z domu Nactaga

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm.
o godz. 10.30, na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążeni w smutku

mąż z rodziną oraz Smoczyńscy

Poznań, Knapowskiego 18 m. 1.

46711g

Dnia 10 listopada 1974 r. zmarł w wieku
74 lat

STEFAN RASZEWSKI

mistrz kominiarski, były długoletni kie-
rownik Oddziału Srem, zasłużony spół-
dzielca, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzy-
żem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcy, Odznaką Honorową za Za-
sługi w Rozwoju Województwa Poznań-
skiego i licznymi odznaczeniami
organizacji społecznych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 XI. 1974 r.
o godz. 14 na cmentarzu w Śremie.

Wyrazy serdecznego współczucia skła-
dają Rodzinie:

współpracownicy, Rada Zakładowa,
Rada Spółdzielni, Zarząd Wojewódzkiej
Spółdzielni Pracy Kominiarzy
w Poznaniu.

7534-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 11 listopada 1974 r. zmarła nagle na-
sza najukochańsza matka, teściowa i ba-
bunia, przeżywszy lat 61, śp.

GERTRUDA TOMCZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
14 bm. o godz. 13.05, na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Kolejowa 36. 46670g

W dniu 7 listopada 1974 r. zmarła

MIECZYSLAWA MATUSZAK

były długoletni, ofiarny, zasłużony
pracownik oraz serdeczna koleżanka.

Dzieciom Zmarłej wyrazy współczucia
składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
i współpracownicy
WPPMs. Przetwórci Eksplozji
w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8.

7541-K1

Dnia 5 listopada 1974 r. zmarł nasz były
długoletni pracownik Warsztatu Szkole-
niowego nr 1

EDMUND JANICKI

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają

Zarząd i Pracownicy
Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia
Zawodowego w Poznaniu.

7515-K1

Dnia 9 listopada 1974 r. zmarł

WŁADYSŁAW WDOWICKI

zasłużony długoletni, były pracownik
Zakładów Mięśnych w Kościanie.

Szczere wyrazy głębokiego żalu i współ-
czucia Rodzinie Zmarłego

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
Rada Robotnicza oraz współpracownicy
Zakładów Mięśnych w Kościanie.

2832-K2

Dnia 9 listopada 1974 r. zmarł

MARIAN KOPEĆ

nasz były pracownik
odznaczony Srebrnym Medalem Zasłu-
żonych na polu chwały, Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia
12. XI. br. na cmentarzu Miłostowo —
Główna.

Żegnając Go z wielkim żalem składamy
Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Obuwiem w Poznaniu.

7518-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w
dniu 8 listopada 1974 r. zmarł

MACIEJ DYPCZYŃSKI

inspektor BHP
odznaczony Honorową Odznaką m. Pozna-
nia, długoletni pracownik Zarządu Aptek.

Odszedł od nas serdeczny kolega, szla-
chetny człowiek, sumienny i bardzo ce-
niony pracownik.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa
Zarządu Aptek Województwa
Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się w dniu 12 listopada
1974 r. na cmentarzu junikowskim.

7505-K1

Dom z wolnym mieszka-
niem w Jarocinie, sprze-
dam. Lisy: Biuro Ogło-
szeń. Katowice, — dla
„5966”. 2804-K2

Sprzedam 1,03 ha ziemi. w
tym domek jednorodzinny
cały podpiwniczony. w Po-
znaniu, cena 700.000.— zł.
Adres wskazuje „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 43487g

Sprzedam 2500 m² ziemi
opłotowanej oraz 2500 m²
łaki nadającej się na plan-
tacje lub hodowlę. Wan-
da Frywer. Koźmin. ul.
Krotoszyńska 9. 920p

Odstąpię piekarnię w śró-
mieściu, na korzystnych
warunkach — nadaje się
również na cchy prze-
mysł. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 44813g

Zguby Różne

Zgubiono legitym. szkol-
ną, wydaną przez Zasad-
niczą Szkołę Zawodową
Dokształcającą w Lesznie,
na nazwisko Ireneusz Ci-
chy. Przedmieście 55.

1111p

Naprawa łódówek. Tel.

740-87. 43383g

† W dniu 11 listopada 1974 r. zmarł opa-
trzony Sakramentami św. nasz kocha-
ny ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF KOLAT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
14 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Głogowska 75. 46609g

† Dnia 12 listopada 1974 r. zmarła opa-
trzona Sakramentami św. nasza naj-
ukochańsza matka, siostra, babcia, pra-
babcia i teściowa, śp.

STANISŁAWA KIEJNOWSKA

z domu Szczepańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamiają pogrążeni w nie-
utulonym smutku

syn, córki i rodzina

Poznań, Górczyńskiego 10 m. 3.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

46726g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że
dnia 9 listopada 1974 r. odeszła od nas
nagle nasza ukochana matka, teściowa,
babcia i prababcia, śp.

JULIANNĄ KRUCZKOWSKA

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia
13 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej
na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Dąbrowskiego 76. 46676g

S. + p.

HALINA KOTYŃSKA

z domu Kolodziejczak

emerytowana nauczycielka

zmarła dnia 11 listopada 1974 r. po dłu-
giej i ciężkiej chorobie namaszczona Ole-
jami św. moja jedyna, najdroższa i uko-
chana siostra, ciocia, kuzynka i szwagier-
ka w wieku lat 61.

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w ko-
ściele św. Jana Kantego przy ul. Grunwal-
dzkiej w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 9,
pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona
w głębokim bólu

siostra z rodziną

Poznań, ul. Cześnikowska 4a m. 6.

46701g

† Dnia 8 listopada 1974 roku odeszła
z naszego grona niezapomniana, szla-
chetna i pełna dobroci Koleżanka z lat
szkolnych, śp.

IRENA CIESIELCZYK

Żegnają Ją z głębokim żalem

Zamoyszcanki

46499g

† Dnia 1 listopada 1974 r. zmarł opatrz-
ony Sakramentami św. mój drogi mąż,
nasz kochany ojciec, teść i dziadziś, śp.

ANTONI ZIMOWSKI

Pogrzeb odbył się 4 bm. o godz. 11 na
Górczynie.

Żona z rodziną

46366g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 11 listopada 1974 r. zmarł po
krótkich, ciężkich cierpieniach, przeżyw-
szy lat 61, nasz ukochany mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

JÓZEF WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm.
o godz. 14.30, na cmentarzu w Sławiu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Sławie 45. 46674g

Koledze

EDWARDOWI PRUSIŃSKIEMU

głównemu księgowemu

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu ZONY

składają

Dyrekcja wraz z współpracownikami
Zakładów Hodowli Roślin Ogrodniczych
w Poznaniu.

7527-K1

Koleżance

MARI SKIBIAK

z powodu śmierci męża

CZESŁAWA SKIBIAKA

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Usług Reklamowych
„Reklama” w Poznaniu.

7543-K1

TEATRY

OPERA — g. 19 Występy gościnne Reprezentacyjnego Zespołu Piosenki i Tańca „Bierozka” (ZSRR).
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Wiśniowy sad”.
NOWY — g. 19 „Na dnie”.
LALKI i AKTORA (Scena Marcinek) — g. 10 „Tygrysek”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zapamiętaj imię swoje” (radz. b.o.).
KDF PALACOWE — g. 12 „Potop” (pol. b.o.), g. 15.30 — Magazyn przyrodniczy „Dzieci lwicy z buszu” (ang. b.o.), g. 17.30, 19.30 DKF.
APOLLO — g. 12.30, 15, 20 „Wódz Prusów” (radz. b.o.), g. 10 i 17.30 — s. zamkn.
BALTYK — g. 9.30, 12.15, 15, 17.30, 20.15 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Cztery serca” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Iwan Groźny” I s. (radz. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Janosik” (pol. b.o.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Opis obyczajów” (pol. 15 l.).
KOSMOS — remont.
MALTA — g. 16, 18, 20 „Człowiek, który przestał palić” (szw. b.o.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Starości dramat” (radz. b.o.).
OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Wyzwolenie” cz. III (radz. b.o.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Kupilem tatę” (radz. b.o.).
PRZYJAZN — nieczynne.
RIALTO — g. 10.30, 13.45, 17, 20.15 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
RUSALKI (Szwarcberg) — g. 15, 17, 19.30 „Dama z piekłem” (radz. 15 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Białe słońce pustyni” (radz. 15 l.).
TECZA — g. 17, 19 „Hamlet” cz. II (radz. 15 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Santajzysci” (fr. 15 l.), g. 20 „Gang Olsena” (duń. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Temat na niewielkie opowiadanie” (radz. 15 l.).
WILDA — g. 10.30, 13.30, 19.30 „Potop” cz. II (pol. b.o.), g. 16.30 — seans zamknięty.
WRZOS (Lubon) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Upadek czarnego konsula” (radz. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Windsor — miasteczko zamków”.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; okulistyka — ul. Grunwaldzka 16/18; neurologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wy padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66; Inf. lekarska 637-35.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt pl. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — tel. 998 (sprawy młodzieżowe), 990 (porady prawne i psychiatryczne).
Apteki tylko dzienne: nocne: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 18.
Czynna całą dobę: al. Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do „Listy Przebojów”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. maszyne przyjaciół; 8.35 H. Debiach zaprasza; 9.05 Dla kl. I i II (wych. muz.); „Ptasie melodie”; Cykl: „Abecadło z pięciolinii”; 9.25 W. Skowronski — „Blues and Rock”; 9.45 Recital zespołu „Partia”; 10.08 „Dedykacje muzyczne dzieciom”; 10.30 „Bilans wstępny” — fragm.; 10.40 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 10.45 „Rock and roll i Gary Glitter”; 11 „Non stop me lodii polskich”; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 12.25 Wrocław na muzycznej antenie; 12.40 Koncert życzeń; 13 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.30 Z antologii polskiego jazzu; 14 Muzyka lud.; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 „Rytmy młodych”; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 „Operetka, jej twórcy i wykonawcy”; 16.10 Radiowa kronika muz.; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Tematy ze słynnych symf. gra Ork. Valdo de Los Rios; 17 Transmisja międzynarodowego turnieju polskiego meczu piłki nożnej Polska — Czechosłowacja; 17.45 Radiokurier; 18 d.c. międzynarodowego towarzyskiego meczu piłki nożnej Polska — Czechosłowacja; 18.50 Przeboje non-stop; 19.15 „Piosenki znanego Sekwany”; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 20 Naukowcy — rolnikom; 20.15 Fotonowiny; 21 Ekonomia na co dzień; 21.15 Śpiewa Esther Phillips; 21.25 Konc. chopinowski — z nagraniem Benedetti-Michalczaka; 22.15 Mini-recital zespołu Gerda Michaelisa z udziałem

Plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMS

Uniwersytety robotnicze źródłem wiedzy społecznej i zawodowej

W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyło się wczoraj plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMS. Jego tematem było omówienie zadań Uniwersytetów Robotniczych Związku Młodzieży Socjalistycznej działających obecnie w nowych formach organizacyjnych.

W plenum uczestniczyli m.in. przedstawiciele Wydziału Organizacyjnego KW PZPR, WRZZ, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego oraz członkowie Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP i dyrektori powiatowych ośrodków ZMS-owskiej wszechszkoły. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił Andrzej Kordecki — wiceprzewodniczący ZW ZMS w Poznaniu.

Placówki Uniwersytetu Robotniczego ZMS działają w Wielkopolsce od dwunastu lat. Obecnie w województwie poznańskim istnieje 23 uniwersytety robotnicze oraz 8 ich filii. Niedawno utworzono w Poznaniu

Wielkopolskie Uniwersytety Robotnicze, a także kilka uniwersytetów rejonowych (w Gnieźnie, w Pile, Koninie, Ostrowie, Kaliszu, Lesznie). Obok szkoleń ideowo-politycznych ZMS-owskie uniwersytety realizują program „Wiedza dla postępu” — pomagają młodzieży podnosić kwalifikacje zawodowe, zdobywać nowe specjalności, organizują kursy przygotowawcze na studia, kursy języków obcych oraz seminaria i sesje naukowe z różnych dziedzin wiedzy.

Charakterystyczną dziedziną pracy uniwersyteckich placówek ZMS jest również upowszechnianie kultury. Popularną formą są np. młodzieżowe premiery teatralne i filmowe, spotkania z twórcami, wieczory autorskie i dyskusje, w których w roku 1973/74 w samym tylko Poznaniu uczestniczyło 15 000 osób.

W plenarnej dyskusji mówiono o pracy lektorów i wykładowców, o unowocześnianiu programów nauczania i o rozwoju bazy uniwersyteckiej, o zadaniach dydaktycznych podstawowych studiów zawo-

wych. Wielkopolskie uniwersytety robotnicze ZMS, należące do najlepszych w kraju, w dziedzinie kształcenia zawodowego będą nastawione na pewną specjalizację — na przygotowywanie kadr dla budownictwa oraz dla rolnictwa. Aktualnym hasłem w programie permanentnego kształcenia i dokształcania jest hasło: „Kwalifikacje — o stopień wyżej”. (kos)

Sygnaly czytelników

● Ponad siedem tygodni klienci czekają na dostarczenie gazu płynnego — wymiennie butli. Sprawa ta ciągnie się od kilku miesięcy i do tej pory mimo interwencji użytkowników — nie załatwiono jej.

● Brak tablicy z nazwą ulicy i panujące tam egipskie ciemności utrudniają odzyskanie ulicy Jaraczewskiej.

...i odpowiedzi

▲ Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Jeżyce” wyjaśnia, że okna, klamki, schodowe i wejściowe — bramy w budynku przy ul. Nad Potokiem 27a, b, c, d zawsze są czyste. Dozorcy ni domu otrzymują za swoją niegadaną pracę szereg wyróżnień i pochwał. Jest cenionym pracownikiem.

▲ Kiosk „Ruch” w Piatkowie otwarto 20 czerwca br. i od tej pory jest czynny, informuje dyrekcja RSW „Prasa” — Książka — Ruch”.

▲ Spółdzielnia Pracy „Swit” po informowała nas, że prochowiec oddany w lipcu br. przez klientkę p. Marię P. do czyszczenia jest do odebrania — (po poprawce) w punkcie przy ul. Garbary 41.

▲ Sprzedaż syfonów na terenie Starego Miasta prowadzi: sklep nr 5 przy Starym Rynku 60 oraz sklep nr 13 ul. Wroniecka 18 — wyjaśnia Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego.

Udany plon konkursu „Milicjant w oczach dziecka”

Zorganizowany w Wielkopolsce z okazji 30-lecia MO i SB konkurs rysunkowy pa „Milicjant w oczach dziecka” — przyniósł nadszpiewanie pomyślne rezultaty.

Udział w nim wzięło 610 wielkopolskich szkół — 113 454 uczniów. Wygłoszono ponad 2700 pogadek i zorganizowano blisko 800 spotkań z przedstawicielami MO w szkołach przeprowadzono ponad 600 lekcji specjalnych i zaprezentowano 342 wystawy okolicznościowe. Tak więc dzięki owemu zakrojonemu na szeroką skalę przedsięwzięciu — udało się znacznie podnieść stan wiedzy o pracy MO i SB, a także spopularyzować wśród młodzieży niełatwą służbę funkcjonariuszy. Jest to bezspornie jeden z podstawowych walorów konkursu.

Po dokonaniu przeglądu nagrodzonych prac specjalna komisja postanowiła przyznać szereg nagród i wyróżnień. M. in. I nagrodę w pierwszej grupie wiekowej otrzymała Magdalena Kordyl ze Zbiórczej Szkoły Gminnej w Czarnkowie; najlepszą w drugiej grupie wiekowej okazała się Marianna Piechowiak ze Szkoły Podstawowej nr 49 w Poznaniu; w

trzeciej grupie wiekowej I nagrodę zdobyli: Maria Malujdy ze Szkoły Podstawowej nr 25 w Poznaniu oraz Tomasz Kostka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubo-
niu.

Nagrody i wyróżnienia za inicjatywę oraz opiekę nad małymi twórcami przyznano także kilku szkołom i wychowawcom. Warto podkreślić, iż — zgodnie z oceną komisji — nadesłane prace cechował wysoki poziom artystyczny oraz zaskakujące i oryginalne ujęcie tematu. Jest to zarazem materia do dużych walorów wychowawczych, rozważana jest zatem możliwość zorganizowania wystawy objazdowej nagrodzonych prac.

Podsumowaniem tej ze wszelkich miar pożytecznej imprezy będzie finałowy koncert, 17 bm. w Domu Kultury MO. (res)

Który klub okaże się najlepszy?

Niedawno odbyło się w Cottbus (NRD) spotkanie przedstawieli 9 towarzyszy i klubów fotograficznych z CSRS, NRD i Polski. Reprezentowane były miasta: Hejnice, Jiczin i Liberec z CSRS; Cottbus, Jena i Merseburg z NRD oraz poznańskie, gorzowskie i zielonogórskie towarzystwa fotograficzne.

Na propozycję delegatów czeskosłowackich utworzono wspólny klub, który przyjął nazwę: „Interfoto — Przyjaźń 3x3” oraz formę wymiany zestawów prac według tzw. Międzynarodowego Okręgu Mapo węg. Polega to na tym, że raz w roku każdy klub-uczestnik porozumienia przysyła do poszczególnych klubów i towarzyszy teczkę zawierającą 20 fotografii członków dane go klubu. Zestaw, który otrzyma najwyższą ocenę punktową (1-10 pkt. za zdjęcie) — nagrodzony zostanie pucharem przechodnim „Interfoto — Przyjaźń 3x3”. Trzykrotnie zdobyć puchar oznaczać będzie zatrzymanie go na własność.

Na wspomnianym spotkaniu przedstawiciele PTF zaproponowali urządzenie 2 do 3 razy w roku plenerów fotograficznych dla członków „Interfoto”, za każdym razem w innym kraju.

Ta nowa forma współpracy towarzyszy fotograficznych trzech krajów socjalistycznych pozwoli jeszcze bardziej rozszerzyć wymianę doświadczeń między wspomnianymi ośrodkami. Należy oczekiwać, że poznańskie środowisko — jak zwykle — wykaże tu sporo inwencji. Pierwsza próba — na początku nowego roku. Toteż zadecydowano, że zdjęcia proponowane do tej teki powinny być dostarczone do 15 grudnia br. (c)

Nowy bohater?

Tak więc mamy nowego bohatera narodowego. Polski i Stanów Zjednoczonych. Postarali się o to autorzy napisu, umieszczonego przy ul. Cichej (ciekaw jestem, czy będą mieli odwagę się zdekonspirować?).

Gdyby jednak twórcy „nowych postaci historycznych” mieli jakiegokolwiek wątpliwości — służyć im encyklopedia.

„...Pułaski Kazimierz, ur. 4 III 1747 w Warszawie... jeden z najwybitniejszych partyzantów konfederacji barskiej... zginął w czasie oblężenia Savannah. Uznany za

bohatera narodowego Stanów Zjednoczonych...”

A, żeby było jeszcze dowcipniej — pomniki Pułaskiego, które oglądałem w Stanach Zjedno-



TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fizyka, I. 8: „Gravitacja”; 7 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, I. 13: „Układ zasilania silników spalinowych i wysokoprężnych” (powt.); 7.55 — „Arsen Lupin” — ser. film franc. (kolor); 9 — Dla szkół — Chemia, kl. VII: „Wzrost metali”; 10 — Dla szkół — Fizyka, kl. VIII: „Zasady dynamiki”; 11.05 — Dla szkół — Historia, kl. VII: „W noc listopadową”; 12 — Dla szkół — Chemia, kl. VIII: „Węglowodany”; 12.45 — TTR — Fizyka, I. 37: „Półprzewodniki”; 13.25 — TTR — Uprawa roślin, I. 46: „Charakterystyka roślin strączkowych”; 15.35 — NURT — Psychologia: „Nieformalna struktura grupy”; 16.15 — Dziennik (kolor); 16.25 — Transmisja meczu piłki nożnej CSRS — Polska (Praga); w przerwie meczu o 17.15 — Film krótkometrażowy; 18.20 — Losowanie Małego Lotka; 18.30 — „Teleskop”; 18.50 — Polski film dokumentalny: „Pożegnania weterana” (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Arsen Lupin” — ser. film franc. (kolor); 21.20 — Wiadomości sportowe (kolor); 21.30 — „Bez togi” — program public.; 22 — Dziennik (kolor); 22.25 — Serwis przebojów z Budapesztu — program rozrywkowy TV węg. (kolor).

PROGRAM II: 17.15 — Język francuski, I. 31 — cz. I; 17.45 — „W kręgu wypraw” — program public.; 18.05 — „Moskiewskie metro” — dokument. film polski; 18.35 — „Godzina Orfeusza” — program muzyczny (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Informator turystyczny; 20.50 — „Wielcy ludzie a muzyka” — „Pieśni i songi Bertolta Brechta”. Reż. — S. Olejniczak; 21.35 — 24 godziny (kolor); 21.45 — NURT — Psychologia: „Niepoznawalna struktura grupy”; 22.20 — „Jak w kinie” — fab. film jugosł. (kolor); 23 — Język angielski, I. 7 (powt.).

czonych, tudzież inne dokumenty związane z tym nazwiskiem, chlubią się poprawną pisownią, chociaż nazwisko brzmi bynajmniej nie „z amerykańską”.

Chyba... Chyba, że chodzi tu o Puławskiego — Teodora zresztą — który przed wojną miał na Podgórze budkę z lodami? Wtedy — przepraszam. (res)

Subskrypcja na „Wybór pism”

Jak nas poinformowano w dyrekcji „Domu Książki” otwarta stała nowa subskrypcja na „Wybór pism” Bolesława Prusa w edycji Państwowego Instytutu Wydawniczego. W dziesięciotomowym wydaniu znajdują się wszystkie pozycje objęte szkolnymi spisami lektur, Tom I-III „Nowele”, tom IV „Placówka”, „Anielka”, tom V-VI „Lalka”, tom VII-VIII „Emancypantki”, tom IX-X „Faraon”. Wstęp napisała Maria Dąbrowska. Całość edycji w artystycznej, pięknej oprawie. Cena jednego tomu w sprzedaży subskrypcyjnej wynosi tylko 50 zł — całość 500 zł. Już w grudniu spodziewany jest tom V i VI — „Lalka”. Szczegółowych informacji udziela wszystkim księgarnie „Domu Książki”, które przyjmują zamówienia. (s'ach)

ODPOWIADAMY

Ryszard M., ul. Starolecka. — Jeżeli aparat telewizyjny będzie użytkowany przez rodziców, którzy razem z Panem mieszkają, wtedy za drugi aparat nie potrzebuje Pan płacić. W wypadku gdyby pan pokój z telewizorem wynajmował wtedy za drugi aparat trzeba płacić. (3446)

Czytelniczka Janka. — W niektórych instytucjach przepisy prawne nie przewidują dnia wolnego na pogrzeb teściowej. Wolny dzień uzależniony jest od oceny pracodawcy, który może, lecz nie musi zgodzić się na zwolnienie. (3326)

Wiesław G., ul. Żupańskiego. — Radzimy zwrócić się do Collegium Novum, które mieści się przy ul. Marchlewskiego 124/126. Tam w Instytucie Filologii Germańskiej (pok. 508) otrzyma Pan informację o lekturach języka szwedzkiego. Sekretariat czynny jest we wtorki od 11.30 do 12.30. (3316)

Spotkanie członków koła emerytów przy PZZ „Herbapol”, dziś o godz. 16 w świetlicy zakładowej.